

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 19 Maja v. s. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE:

St. Petersburg d. 9 maja.

(Journal de St. Petersburg).

Nowe nieszczęście dotknęło Dom CESARSKI i całą Rossyą. NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, która zdawała się z samey boleści Swojej czerpać siły nadprzyrodzone, wten czas kiedy się powołaną uyrzała do przyjęcia ostatnich tchnień MONARCHY, z którym łączyły ją związek najsświętszy i nyczystsza miłość, nie zdołała dłużej się opierać tak ciężkiemu doświadczeniu. Od dwóch prawie miesięcy, zdrowie JEY widocznie się osłabiło. Jednakże NAYJAŚNIEYSZA PANI wyjechała w drogę z *Taganrogu do Katugi*, a CESARZOWA JEYMOŚĆ MATKA udała się na JEY spotkanie, w celu czynienia dla niey nyczulszych starań, a tymczasem choroba nagle się powiększyła. Zmuszona zatrzymać się nie daleko miasta *Katugi*, CESARZOWA ELŻBIETA umarła w *Bielewie* dnia 4 bieżącego miesiąca.

Smutny tam wypadek w naygłębszym żmarteniu pograżył CESARZA, Nayjaśnieyszego JEYGO Famiłija i wszystkich JEYGO poddanych.

Z tey okoliczności wydany został następujący Naywyższy Manifest:

z Bożey Łaski,  
MY NIKOŁAJ PIERWSZY,  
CESARZ I SAMOWZĄDCA WSZECH ROSSYY,  
i t. d., i t. d., i t. d.

Objawiamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym, iż Nayukochańsza Bratowa NASZA, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA ALEXIEJEWNA z woli Naywyższego Boga, we 48 roku życia Swego, w dniu 4 maja roku terażniejszego przediosła się z tego doczesnego żywota do wiecznego. — Smutny ten wypadek nastąpił po długiej ciała i duszy chorobie, która się nakoniec zamieniła w zupełne wycieńczenie sił żywotnych, tak, że NAYJAŚNIEYSZA PANI musiała w podróży Swey z *Taganrogu* zatrzymać się w mieście *Bielewie*, w gubernii tulskiej, gdzie i zgon JEY nastąpił.

Przekonani jesteśmy, że cała Rossya podzieli z Nami smutek, który nanowo dotknął Dóm NASZ CESARSKI, i połączy gorące modły swoje z NASZEMI o pokój duszy zmarłej w Bogu CESARZOWEY JEYMOŚCI.

Dan w Sankt-Petersburgu dnia 9 maja roku od Narodzenia Chrystusowego tysiąc osmeset dwudziestego szóstego, a panowania naszego pierwszego.

Podpisano: NIKOŁAJ.

Nowiny Dworu d. 10 maja.

Dzisiaj rano, o godzinie 11, w kaplicy pałacu zimowego, odprawiono się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. CESARZOWEY ELŻBIETY. Mszą świętą celebrował Przenaywielebuńszy Metropolita Sankt-petersburski. NAYJAŚNIEYSI CESARZ i CESARZOWA JEYMOŚĆ znajdowali się na niey, dwór oraz cały i wielka liczba osób znakomitszych.

St. Petersburg dnia 10 maja.

NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ dzisiaj po południu wyjeżdżają do *Carckiego - Siota*.

Taganrog dnia 22 kwietnia.

(Gazeta Sanktpetersburska)

Dzisiaj o godzinie 10tey zrana, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, po odśpiewaniu w kaplicy pałacowey modłów, wyjechała z *Taganrogu* do *Katugi*, z serdecznym żalem wszystkich mieszkańców miasta i całego tutejszego kraju. W wigilią wyjazdu NAYJAŚNIEYSZEY PANI, obywatele miasta po mszy w kościele katedralnym, z przykłonieniem modlili się za zdrowie i szczęśliwą podróż JEY CESARSKIEY MOŚCI, a w godzinie wyjazdu Deputowani miasta mieli szczęście stawić się przed NAYJAŚNIEYSZĄ PANIĄ, chleb i sól ofiarowali, i stali się godnymi łaskawego przyjęcia. Po wyjeździe z pałacu CESARZOWA JEYMOŚĆ raczyła wstąpić do Monasteru greckiego Alexandro-Newskiego Jeruzalemskiego, gdzie się znajdowało ciało spoczywającego w Bogu CESARZA ALEXANDRA I. Wszystkie ulice, któremi raczyła przejeżdżać CESARZOWA JEYMOŚĆ, do rogatki i za rogatką, pełne były mieszkańców miasta, a każdy z nich, ani starszych, ani młodszych nie wyminując, wylewając łzy serdeczne, zanosił uczucia swe do Boga, z modlitwą o szczęśliwą podróż i przedłużenie dni zdrowia Dobroczynicy swojej.

Dobrodziejstwa zmarłego w Bogu CESARZA dla miasta naszego, i niewypowiedziane łaski NAYJAŚNIEYSZEY JEYGO WDOWY, świadczone przez czas JEY tu przebywania, zostając w niezatarce nigdy pamięci zasmuconych serc mieszkańców, natchnęły i ośmieliły ich kilka dniami przed wyjazdem NAYJAŚNIEYSZEY PANI, złożyć JEY ku uldze niewypowiedzianej swey boleści przez wybranych umyślnie deputatów przedsięwzięcie wzniesienia dla zmarłego NAYJAŚNIEYSZEGO JEY MAŁŻONKA, a swego Dobroczyncy, CESARZA ALEXANDRA Igo, pomnika w mieście *Taganrogu*, z summy dobrowolnie poświęconey przez tutejszych obywateli, i co rok w dzień śmierci JEYGO, 19 listopada, po mszy śpiewanej ze wszystkich kościołów miasta duchowieństwo w ubiorach kościelnych z chorągwiami i mieszkańcami zbierać się mają do tego pomnika, dla odprawienia panichidy za duszę zmarłego CESARZA, a potym rozdawać jałmużnę dla ubogich i czynić pieniężną pomoc dla ubogich wdów i sierot z przeznaczoney przez zgromadzenie obywateli summy, która powinna pędzić znajdować się w tutejszey Izbie Powszechney Opieki.

CESARZOWA JEYMOŚĆ przez znajdującego się przy niey P. Rzeczywistego Radcę Stanu, *Longinowa*, oświadczając Swe naywyższe na to zezwolenie i z zadowoleniem pochwalając w zupełności to przedsięwzięcie, pragnęła i sama stać się uczestniczką pospołu z obywatelami do wystawienia tego pomnika, i nayłaskawiey darowała 10.000 rubli, zestawiając zgromadzeniu po zebraniu potrzebney na to summy wyjednać zwyczajnym porządkiem pozwolenie na wystawienie tego pomnika. A na wyjeździe NAYJAŚNIEYSZA PANI Deputatom miasta, którzy się z chlebem i solą stawili, osobiście oświadczyć raczyła Naywyższą wdzięczność za to przedsięwzięcie, i życzenie Swoje, aby się ono rychło skutecznie mogło.

Odezwa Pana Longinowa do Deputatów

miasta o najwyższem zgodzeniu się na wzniesienie pomnika.

Mościwi Panowie!

Miałem szczęście przedstawić NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ELŻBIECIE ALEXIEJEWNEY, nayspoddanieyszą prośbę W Panów, w imieniu obywateli miasta Taganrogu, w której tak żywo są wyobrażane uczucia naysgłębszey wdzięczności i pobożności: ku pamięci Naysjaśnieyszego Dobroczyńcy swego, zmarłego CESARZA JEGOMOŚCI ALEXANDRA Igo, które i w bezprzykładnym zasmuceniu JEY CESARSKIEY MOŚCI prawdziwą przyniosły ulgę.

NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI wiadomo, że obywatele miasta, dawniej już chcieli oznaczyć swą serdeczność, tem chwalebniey teraz umyślone przez nich wzniesienie pomnika MONARSZE, którego strateg oplakują oni razem z NAYJAŚNIEYSZĄ PANIĄ, i również szczerze podziwiają JEY smutek. CESARZOWA JEYMOŚĆ nie może lepiej dowieść wysokiego przychylenia się Swojego, jako chęcią stania się uczestniczką tego przedsięwzięcia, na skutek czego, Nayskawiey daje dzieśięć tysięcy rubli do summy, przeznaczoney na ten cel z dobrowolnych ofiar tutejszych obywateli, którą sumę mam rozkaz NAYJAŚNIEYSZEY PANI nadesłać tu w przyszłym miesiącu maju.

Oddalając się z tutejszego miasta NAYJAŚNIEYSZA PANI zachowa dla niego nazawsze wysoką swą łaskę, pospołu ze szczeremi życzeniami, ażeby pomyślność jego ciągle i trwale wzrastała.

Co się tycze mającego się wzniesić pomnika, NAYJAŚNIEYSZA PANI nie wątpi, iż obywatele miasta, po zebraniu przeznaczoney summy, dopełnią swej powinności, po wyjednaniu na to pozwolenia Rządu zwyczajnym porządkiem. Pomagać do wypełnienia przedsięwzięcia, tak ślachetnego, NAYJAŚNIEYSZA PANI, gotowa jest z zadowoleniem naysercdecznieyszem, jeśliby okoliczności tego wymagały.

Przedsięwzięcie, wyrażone w piśmie do wspomnioney prośby załączonem, mające za cel szczególnie modły za duszę CESARZA JEGOMOŚCI ALEXANDRA Igo, w dniu 19 listopada, w czasach następnym, czyni szczególny zaszczyt mieszkańcom miasta Taganrogu, i zasłużyło na wysoką uwagę NAYJAŚNIEYSZEY PANI.

Przesłając W Panom, Mości Panowie, o tey nayswyższej woli, proszę przyjąć zapewnienie rzetelnego szacunku i oddania się, z którymi nazawsze zostaną.

Wasz Mościwi Panowie naysniższy sługa.  
d. 20 kwietnia 1826 r. N. Longinow.

M o s k w a.  
(z teyże gazety).

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWA raczyła przybyć tu w pożądanym stanie zdrowia, d. 29 kwietnia o godzinie 8 wieczorem i wysiąść do domu Hrabiego P. A. Rozumowskiego.

#### KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 25 maja.  
(z Gazety Warszawskiej.)

W dopełnieniu art. 120 Ustawy konstytucyoney przez nieśmiertelney pamięci Wskrzesiciela narodu polskiego N. ALEXANDRA I, CESARZA i KRÓLA nadaney, niemniey Statutu organicznego o Reprezentacyi narodowej z d. 19 listopada (1 grudnia) 1815, tudzież Dekretu łaskawie nam Panującego Monarchy N. MIKOŁAJA I, CESARZA i KRÓLA pod d. 12 i 24 stycznia r. b. wydanego, odbyło się na dniu 1 maja r. b. w porządku prawém przepisanyim zgromadzenie polityczne obywateli przedmieścia Pragi, składającego cyrkuł VIII miasta stołecznego Warszawy, pod łaską Marszałka JW. Dominika Cichockiego, sędziego pokoju wydziału IV, powiatu i miasta Warszawy, który, zagajwszy stosowną przemową obrady, zaprosił na assessorów WW. Pawła Grabowskiego, i Jana Goetza, a na Sekretarza W. Józefa Budzyńskiego obywateli przedmieścia Pragi.

Gdy przystąpiono do głosowania, obywatele przedmieścia Pragi, przez nowy wybór, deputo-

wanego na seym; oddali się pod naysdostoinieyszą Opiekę N. KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, Cesarzewicza, Wielkiego Xiążęcia Rossyyskiego, Naczelnego Wodza Woysk polskich. Na zanieśioną przez Deputacyą tychże obywateli nayspokornieyszą prośbę, JEY CESARZEWICZOWSKA MOŚĆ Wielki Xiąże wybór pomieniony nayskawiey przyjął raczył. Ciągłe odbierając dobrodzieystwa z rąk opiekuna swego N. Cesarzewicza Wielkiego Xiążęcia KONSTANTEGO PAWŁOWICZA obywatele przedmieścia Pragi nie wygasła dla Niego aż do nayspóźnieyszych pokoleń zachowają wdzięczność.

Członkiem Rady obywatelskiej potwierdzonym został większością głosów JW. Marszałek Dominik Cichocki.

— Dnia 26. —

Uroczystość święta Bożego Ciała odbyła się dnia wczorayszego w stolicy tuteyszey ze zwykłą okazałością. Dzień pogodny sprzyjał publiczney processyi w około rynku starego miasta, od Kościoła metropolitalnego s. Jana odprawioney. Celebrował JW. Arcybiskup Prymas Królestwa, Senatorowie i wyżsi Urzędnicy nieśli baldakin, za którym postępowwały naysznakomitsze osoby, tudzież nieprzeliczony tłum ludu pobożnego.

— J. O. Xiąże Namiestnik Królewski powrócił d. 24 b. m. do tuteyszey stolicy, z skutecznego objazdu województw podlaskiego i lubelskiego.

— JW. hrabia Ożarówski, generał porucznik, adjutant J. C. K. Mości, przybył do Warszawy.

#### A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 13 maja.  
(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisieyszy Dostrzegacz Austryacki umieścił następujący artykuł: „Kilka okrętów przybyłych d. 25 kwietnia do Korfu, z zatoki Patras, Cefalonii i Calamo, przywiozły wiadomość, iż d. 23 kwietnia (a podług drugich jeszcze d. 22) Missolunga dostała się w moc turków. Wypadek ten zdaje się niewątpliwym, lecz o sposobie, jakim nastąpił, są tak sprzeczne doniesienia, iż wypada czekać, na dokładnieysze w tey mierze wiadomości.“

#### T U R C Y A.

Stambuł d. 11 kwietnia.  
(z Gazety Warszawskiej.)

— Porta (pisze niemiecka powszechna Gazeta) odrzuciła wszystkie propozycye P. Stratford Canning, nowego posła angielskiego, uczynione za grekami; co też można było przewidzieć. A tak silne wdanie się drogą dyplomatyczną, zostało zniszczonem. Reis-Effendi nie chciał zgoła na nic zezwolić.

Od granic tureckich dnia 5 maja.

Zwycięztwo, które d. 6 kwietnia odnieśli grecy pod Missolungą, jest jednym z nayswietnieyszych w ciągu całej wojny. Grecy rachują stratę nieprzyjaciela do 2500 ludzi zabitych, oprócz ranionych co jest zapewne przesadzonem: ze 150 ludzi, będących w warowni Klissowa, poległo 70, a 25 zostało ranionymi, nim osada z Missolungi zdołała im przybyć na pomoc.

— Niektóre listy prywatne ze Stambułu donoszą, iż gdy P. Stratford-Canning poseł angielski, wracał do mieszkania swego po rozmowie, którą miał z Reis-Effendym, względem interessów greckich, liczny tłum pospółstwa tureckiego zniewałżył go na ulicy.

— D. 22 kwietnia przejeżdżał przez Bukarest hr. Wimpfen, kapitan austryacki, wysłany nadzwyczajnym gońcem z Wiednia do Stambułu. Wiezie, jak słyhać, bardzo ważne listy.

— Dnia 6. —

— Gazeta florencka donosi o rozkazie dzienym, wydanym d. 6 kwietnia przez dowódcę twierdzy Missolungi. Opisuje wypadki wojenne przy pobliskiey warowni Klissowa i potwierdza wiadomość, iż do tego zwycięztwa nawięcey przyczynił się waleczny Suliota Chizzo Zaweka (czyli Taweka).

— Listy z *Korfu* pod d. 22 kwietnia zapewniają, iż w dniach 14 i 15 tegoż miesiąca, *Miaulis* uderzył na flotę turecką niedaleko *Missolongi*, spalił 2 fregaty, a 5 lub 6 mniejszych okrętów zniszczył. Po tej klęsce cofnęła się flota turecka do *Patras*, a tak *Missolunga* ma znowu wolny związek od morza. Wspomniane listy dodają, iż *Hussein Bey*, umarł z ran odniesionych podczas ostatnich szturmów do *Missolongi*, a basza *Kandy*, nie długo także życie zakończy.

Od granic tureckich 4 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Gazety greckie umieściły następujące postanowienie: „ Tymczasowy rząd grecki, zważywszy, iż nieprzyjaciel bardziej, niż kiedy zacięty w wojnie przeciw Grecji rozwija co dzień swe siły i popiera działania swoje na lądzie i morzu; iż dla pozyskania pomysłnych wypadków, rząd grecki zniewolony jest utrzymywać wojsko swoje w ciągłej czynności, aby więc przy braku pieniędzy, obmyśleć łatwy i dostateczny fundusz na zaradzenie potrzebom, ciało prawodawcze stanowi: Art. 1) Ma być zaciągnięta pożyczka w kraju greckim, nie mogąca jednak przewyższać summy miliona talarów hiszpańskich. 2) Pożyczka ta ma być podzielona na losy i zabezpieczona na dobrach narodowych, odpowiadających cenie każdego losu. Dobra będą wybrane bez różnicy w rozmaitych częściach Grecji. Pożyczka ta nastąpi w miarę dóbr znajdujących się w każdej prowincji, tak jednak, aby żadna prowincja nie złożyła więcej, nad 100.000 talarów. 3) Hypoteka, ciążąca każdą dobrą, może być oznaczona tylko publiczną sprzedażą więcej dającym. 4) Pożyczający użytkować będzie z dóbr obciążonych, opłacając z nich stałe podatki, jak wszyscy właściciele. 5) Hypoteka ta, trwać ma lat 6. Po upłynieniu tego czasu, rząd powiniene pożyczającemu zapłacić wyliczoną sumę z prowizjami, po 8 od sta. Jeśli powyższy termin upłynie, a rząd nie dopełni wspomnianych warunków, w tym razie pożyczający stanie się zupełnym i nieograniczonym właścicielem zostawionych dóbr, i będzie mógł nimi dowolnie rozrzucić. 6) Pieniądze z tej pożyczki będą obrócone na przyszłe potrzeby wojenne, jako to: dla floty, na wojska lądowe i na utrzymanie twierdz. 7) Kommissya złożona z 5 członków, zaimię się ściąganiem funduszków narodowych, według przepisów, które będą objęte osobnym urzędzeniem. 8) Wolno rządowi cofnąć uskutecznienie pożyczki, jeśliby znalazł inne korzystniejsze dla kraju środki. 9) Niniejsze postanowienie ma być umieszczone w zbiorze praw i ogłoszone. Przywiedzenie jego do skutku poleca się ministrowi skarbu. Działo się w *Napoli di Romania* (następują podpisy). (G.H.)

#### FRANCYA.

Paryż d. 8 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

*P. du Chayla*, wice-admirał honorowy, umarł nagle w *Wersallu*, w 67 roku. Znajdował się na trzynastu bitwach morskich, a w wielu z nich szlachetnie odniósł rany. Spełniał obowiązki wice-admirała na potyczce pod *Abukir*. Sprzeciwił się mocno na radzie, która tę potyczkę poprzedziła, zgubnemu zamiarowi walczenia w linii. Nie mogąc utrzymać swej zbawiennej rady, udał się na swój pokład, pełen boleści, lecz w postanowieniu, dotrzymywania placu, do ostatniego. Raniony w głowę kartaczem, utracił przytomność, przez pewną część potyczki. Jak tylko zaś do siebie przyszedł, doniesiono mu, że jego okręt był skołatany, i że jednej tylko armaty użyć jeszcze można było: *Dać z niej ognia do nieprzyjaciela!* Te były słowa wyrzeczone do tych, którzy mu poddać się radzili.

— Dnia 9 —

(z Gazety Warszawskiej.)

„Aż do epoki (pisze *Monitor*) w której cześć publiczna we Francji przywróconą została, wszystko to, co publicznymi uroczystościami nazywano, było tylko niegodną paradą i hańbą dla tych,

którzy do nich należeli, a dla wszystkich przypatrujących się, przedmiotem wzgardy. Restauracyi winni jesteśmy przywrócenie publicznych uroczystości. Między wszystkimi, na które patrzyliśmy, żadna tak nie wzruszyła serc ludzkich, jak uroczystość 3 maja. Zdawało się, iż Francya w tym dniu, złożyła ciężar przeszłości, powstając ku nowej epoce świętości i sławy. Gdy kapłani przy ołtarzu potrzykróć o przebaczenie błagali, wszyscy obecni padli na kolana. Głuche milczenie na całym placu obszernym panowało. Zalłoczył równie lud, jak i wielkich swiata, a oczy Monarchy, łzy zrosiły. Z tą uroczystością, zniknęły dni hańby i nieszczęścia. Odtąd *Ludwik XVI* okazywać się nam będzie, jako święty pośrednik między Bogiem a Francją. Świątynie jego wnoszą się w sercach naszych, póki religia nie dozwoli poświęcić mu kościołów ohok *Ludwika* s. Gdy Król Jmć wrócił do *Tuilleries* przyymował na wielkim dziedzińcu osoby, do orszaku należące. Pytano się Króla: czy się nie uda do swoich pokojów? odpowiedział: *Jak widzicie, nie można, jest tu zawiele osób, a chciałbym, aby tu cała Francya zgromadzoną była.* Po czem rozmawiał z Wice-Prezesa pierwszym i z Prezesem Izby drugiej. *Delfinowa* (córka *Ludwika XVI*) nie była obecną w czasie uroczystości na placu *Ludwika XVI*. Nikt jej się tam nie spodziewał, lecz każdy ją widział. *Xiąże Orleana* z familią i *Xiąże Bourbon* podobnież nie znajdowali się na tej ceremonii, ostatni był chory. *Słabość* (ospa wietrzna) trzech *Xiążąt* młodych w *Nenilly*, według etykiety dworskiej, nie pozwoliła *Xiążętom Orleańskim* znajdować się u Króla.“

— Odebrany tu list z *Marsylii* pod d. 30 kwietnia wyraża: — „Dziś o godzinie 8 zrana, spuszczone z warstatu korwetę, mającą 22 dział, wystawioną dla baszy Egiptu. Okręty wojenne greckie przeglądając mają wszystkie okręty francuzkie płynące z *Marsylii* i *Tulun* do Egiptu; wiedzą bowiem, iż na nich znajdują się węgle, broń i proch dla wspomnionego baszy.“

#### PORTUGALIA.

Lisbona d. 15 kwietnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Uważano, że skutkiem posłuchaniu posła angielskiego u rejentki, jest zwłoka w wystaniu deputacyi do Cesarza Brezyljskiego. Poseł angielski przełożył miał Rejentce, że przy terażniejszej wojnie rzeczypospolitey *Buenos-Ayres* z *Brezylją*, niebezpiecznie jest narażać na straty handel morski Portugalii, przez wysyłanie znacznej floty, gdyż widok okrętów wojennych portugalskich mógłby uczynić brezyljszyków niepokojnymi o ich niepodległość. Mówią, że angielski jenerał obejmie naczelne dowództwo nad lądowym wojskiem Portugalii. Okoliczności powyższe sprawiły w tutejszym świecie handlowym wielką trwogę; od tygodnia cisną się wszyscy do banku, i pragną zamienić papiery na brzęczącą monetę. Bank wstrzymał wypłaty, a nawet wydawanie skarbowi papierów, gdyż przyszły los tego kraju wzbudza niepewność. Flota angielska na *Tagu* siawa na stopie wojennej.

#### NIEMCY.

Od brzegow *Menu* d. 8 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Raptowne i nadzwyczajne zimno w końcu kwietnia zaszкодziło drzewom kwitnącym, i winnicom w *Szwajcaryi*. Śnieg okrył aż do spodu góry *Alpy* i *Jura*.

Donoszą z *Wiednia*, iż ciało naczelnika upadłego domu *Fries* i współników, *D. Parish*, znalezione w *Dunaju*. (G.B.)

Gazeta powszechna umieściła projekt do założenia na akcyje kompanii niemieckiej, któraby się trudniła handlem wełny, a to w celu zabezpieczenia odbytu na ten artykuł i zachęcenia właścicieli owczarni. Nieszczęśliwy zbieg okoliczności, mogący pojedynczego zgubić, unikiiony być może, gdy siły są zjednoczone. Uczestnikami tej

kompanii mogą być wszyscy, którzy do niej chcą należeć.

Xiążęta *Wellington* i *Marmont* pierwszy w powrocie do Londynu, drugi w podróży do Petersburga spotkali się o kilka mil od Frankfortu. Marszałek francuzki pierwszy kazał stanąć i wysiadł z powozu, poczym Xiążę *Wellington* toż samo uczynił. Obadwa rozmawiali z sobą długo na publicznym gościńcu. (G. K. W.)

#### AMERYKA.

*Ayes* d. 3 marca.

Dnia 15 z. m. deputowani haytańscy na fregacie *Medoc* przybili do *Port-au-Prince*. Przywiezli oni okazały podarunek z porcellany, od J. K. M. *Karola X*, dla prezydenta.

— Mianowanie P. M. *Kenzie* jeneralnym konsulem angielskim, wielką radość w *Port-au-Prince* sprawiło. (G. P. S.)

#### NIDERLANDY.

*Bruxella* d. 2 maja.

*Staats-Courant* zawiera artykuł następujący:

„Smutny przypadek, który się zdarzył N. Królowi Jmci, w czasie oglądania budowy królewskiej w *Bruxelli*, zagnił do operacyi chirurgiczney w udzie, która się d. 27 kwietnia, z dobrym skutkiem odbyła. Król w ostatnią środę, dniem przed operacyą, odbywał zwyczajną swą audyencyą.

— Dnia 9 maja —

— Biuletyn ogłoszony d. 3 w *Hadze* zawiera co następuje:

„N. Król spał tey nocy snem nieprzerwanym; dziś rano, po odjęciu drugiego plastru, rana tak dobry miała pozor, iż jest nadzieja prędkiego zagojenia. Od jutra, przestaną już wychodzić dzienne raporta. (J. d. S. P.)

— Podług ostatnich gazet: d. 5 Król Jmci niderlandzki, odbywał już zwyczajne swe czynności, pracując z ministrami w gabinecie, co jest znakiem, iż powrócił do zdrowia. (K. W.)

#### SZWAJCARYA.

dnia 3 maja.

— Śnieg gwałtowny, miotany wiatrem północno-zachodnim, okrył pola w okolicach *Genewy*, w d. 29 i 30 kwietnia, i zatarł w kilka godzin ślady wszelkiej vegetacyi. Termometr *Reaumura* spadł na półtora stopnia pod zero, a na zajutrz nie był wyżey 4°. Winnice wiele ucierpiały od zamrozi.

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

W Anglii niema prawie miasta, niema niemal wsi, gdzieby wina nie fabrykowano. Połowa wina *Porto* i 5 wina białego w Londynie konsumowanego, pochodzi z fabryk krajowych. Naystawieyszą z tego względu jest wyspa *Guernsey*. Podług rejestrów celnych wprowadzono do Anglii 1820 r. 135 pip, 20 oxeftów wina *Porto*, a tegoż samego roku przywieziono do Londynu z wyspy *Guernsey* 2543 pip, i 162 oxeftów wina *Porto*.

— Dr. *Mac Cullach*, jeden z najsławnieyszych Anglików, podał myśl do przechowywania i mnożenia ryb morskich w wodach słodkich (w stawach i rzekach). Doświadczenia czynione dotychczas w tym względzie nie pozwalają wątpić o podobieństwie wykonania tego projektu.

— Sposób zabezpieczenia murów pokojowych od wilgoci. Bierze się 4 funty ochry, 4 uncye gleyty otowianey i tyle oleju lnianego, ile potrzeba do nadania tey mieszaninie, roztarwszy ją, na murze, przyzwoitey gęstości, tak, iżby za pomocą szczotki na ściany naprowadzoną być mogła. Warstwą tey mieszaniny powleka się powtórnie; nareszcie po raz trzeci i czwarty, jeżeli mur jest nie równy i chropowaty. Gdy wszystko wyschnie,

do czego potrzeba ośmiu dni, pokrywa się mur upodobanym obiciem papierowem, które nazawsze zabezpieczone będzie od wilgoci. (K. W.)

— Dnia 3 maja 1814 odbył się wjazd *Ludwika XVIII* do *Paryża*; d. 3 maja 1822 założono w *Lugdunie* Towarzystwo na rozkrzewienie wiary chrześcijańskiej, a d. 3 maja r. h. odbyć się miała ogólna pokuta za *Ludwika XVI*, niemniej położono kamień węgielny na jego pomnik. (K. W.)

— Panowie *Baron* i komp. chcą założyć w *Paryżu* wielkie piekarnie według poprawionego sposobu, składające się ze 40 pieców, do których należeć będzie 36 młynów, pędzonych przez maszyny parowe. (K. W.)

— Nowy dowiódł przykład, ile należy być ostróżnym ze strzelbą, chociaż od dawna nieużywaną. D. 16 b. m. w jednym z domów przy ulicy senatorskiej w *Warszawie*, służąca opylając meble w pokoju, i czyszcząc szafę, w której leżał pistolet oddawna zapomniany, wzięwszy go podała służącemu, który odbierając przypadkowo ruszył cyngiel, pistolet wystrzelił, był zaś niegdyś nabity lufkami, z których jedna raniła służącą w rękę. (K. W.)

— Niedawno pod wsią *Klechowem* wieśniak postrzegł w bruzdzie na polu jakieś zwierzę, sądził, że to jest zając, pobiegł po strzelbę i ugodził; gdy się zbliżył dla zabrania swey zdobyczy, widzi, że to nie było zwierzę, lecz duży ptak z ogromną głową. Siedział on na jajach, które były różney wielkości, i prawie każde innego koloru. Wieśniak sprawił z tego ptaka ucztę dla swey rodziny, i przez to pozabawił dokładney wiadomości o tém zjawisku. Ci, którzy widzieli nogi pozostałe po owym ptaku, zapewniają, iż musiał być z rodzaju wcale nieznanych u nas ptaków. (K. W.)

— Z wychodzących w *Paryżu* i po departamentach kalendarzyków, wyrachowano, że we *Francyi* jest: 1,700,843 lekarzy, a tylko 1,400,651 chorych; takż 1,900,403 adwokatów, a tylko 998,000 processów.

— Bogaty kupiec z *Palma* (na wyspie *Majorce*), zmarły bezpotomnie, testamentem zalecił cały swój majątek rozdać fabrykantom sukna w *Katalonii*, którzy w ciągu czasu, od roku 1788 do 1808 przynajmniej jeden rok ciągle utrzymywali warstwy swoje w czynności. Każdy z nich dostanie najmniej 8 talarów hiszpańskich. (G. B.)

#### Kurs Sanktpetersburski.

Dnia 30 kwietnia.

Amsterdam	{ na 65 dni — . . . . .	47
	{ — 3 miesiące — . . . . .	—
Hamburg	{ — 65 dni . . . szil. bank	8 $\frac{1}{2}$
	{ — 3 miesiące — . . . . .	8 $\frac{1}{2}$
Londyn	— 3 miesiące . . . pens	9 $\frac{7}{16}$ , $\frac{5}{16}$
Paryż	{ — 70 dni — . . . . .	—
	{ — 3 miesiące . . . . .	100 $\frac{1}{4}$ , 99 $\frac{1}{2}$

#### Moneta Rossyjska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy . . . . .	11 r. 95 k.
— — — stary — . . . . .	—
Piastry twarde hiszp. — . . . . .	—
Jefimki — — — — . . . . .	—
Rubel złotem — — — — . . . . .	—
— — — srebrem — — — — . . . . .	572
Papiery kommissyi umorzenia długow.	
6 $\frac{1}{2}$ assyg. — — — — . . . . .	106
6 $\frac{1}{2}$ brzęcząca moneta — . . . . .	109
5 $\frac{1}{2}$ takż . . . . .	—

#### Poprawa omyłki.

W exemplarzach *Kuryera Litewskiego* Nr 59, które się wybiły przed postrzeżeniem omyłki, w doniesieniu o mianowaniu członka nieprzemienego w *Izbie Powszechney Opieki Minskiej*, i t. d. dodać potrzeba opuszczone nazwisko osoby. *Samuel Kostrowicki*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora  
Andrzej Bucharzki Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.

Wilno dnia 19 maja v. s. Roku. 1826

## UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

*O rozwiązaniu wynikłych zapytań, które się zdarzyły przy wypełnieniu N a y m i ł o ś c i w s z e g o Manifestu 1go stycznia 1826 roku.*

Rządzącemu Senatowi Pan Ober-Prokurator i Kawaler przekładał, że P. Minister Sprawiedliwości, rozpatrzywszy postanowienie Rządzącego Senatu, w rzeczy zdarzających się przy wypełnieniu N a y w y ż s z e g o Manifestu, w dniu 1 stycznia roku terażniejszego nastalego, niewyrozumień, a także otrzymawszy odezwę P. Naczelnika Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, o trudnościach, zasłych przy wypełnieniu tego Manifestu i w wiedzy woyskowej, wnosił zapiskę do Komitetu PP. Ministrów, który stanowiąc, że pomieniony Manifest powinien być wypełniany ściśle i podług literalney jego myśli, bez żadney odmiany, albo rozciągnięcia, postanowił: w rozwiązaniu wynikłych zapytań zalecić: *naprzód*, że od kary cielesney podług Manifestu powinni być uwolnieni ci tylko winowaycy, którzy do 19 listopada 1825 roku byli już na nią osądzeni; za osądzonych zaś uważać tylko tych, o których dekreta Izb Kryminalnych zostały potwierdzone przez Naczelnika Gubernii, a w wiedzy woyskowej tych, o których dekreta ostatecznie zostały potwierdzone do 19 listopada przez Naczelników Głównych; i *powtórze*, że podług punktu 4go Manifestu, dłużników skarbowych, nieprzewyższających dwóch tysięcy rubli, należy darować; uwolnić tylko tych, którzy do 19 listopada za ten dług rzeczywiście znajdowali się w turmach. Prezydent zaś Departamentu Ekonomii Rady Państwa i zgadzający się z nim Członkowie ze swojej strony sądzili: że osądzenie powinno się uważać od dekretu Izby Kryminalney, a nie od czasu potwierdzenia jego przez Naczelnika Gubernii: gdyż w przeciwnym zdarzeniu wiele ludzi pozbawiłoby się darowanej przez Manifest N a y w y ż s z e y łaski dla tego jedynie, że dekreta o nich Izb Kryminalnych, zostały podane na rozpatrzenie Naczelników gubernii, były u nich przez czas długi bez rozwiązania, i dla tego, że w zdarzeniu niezgodzenia się ich z Izbami Kryminalnymi, powinny być te dekreta przedstawiane do dalszego rozpatrzenia Rządzącemu Senatowi, zdanie to, nie sciąża się do woyska, którego Zwierzchność w potwierdzeniu sentencyi trzyma się osobnych prawideł, podług których Główny Dowodzący ma prawo odmiennić dekreta i postanowić do wypełnienia swoje naznaczenie; następnie w czasie potwierdzenia dekretu może zmniejszyć karę podług N a y m i ł o ś c i w s z e g o Manifestu. Co zaś do skarbowych dłużników, ci Członkowie zgadzają się z opinią Komitetu PP. Ministrów. Na posiedzeniu 27 przeszłego marca objawiono Komitetowi, że CESARZ JEGOMOŚĆ potwierdza opinią Prezydenta Departamentu Ekonomii Rady Państwa i zgadzających się z nim Członków Komitetu. O takowem N a y w y ż s z e m zezwoleniu tenże P. Ober-Prokurator i Kawaler przełożył, na skutek danego mu przez P. Ministra Sprawiedliwości zalecenia, Rządzącemu Senatowi, dla uczynienia ku wypełnieniu teyże opinii należytego rozporządzenia. I po-

dług Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Rządzący Senat R o z k a z a l i i o tym N a y w y ż s z y m JEGO CESARSKIEY MOŚCI rozkazie, dla należytego wypełnienia i wiadomości dać wiedzieć od Senatu przez Ukazy: Rządcom gubernialnym, Izdom Skarbowym i mieyscom urzędowym, i również przez Ukazy uwiadomić wszystkich PP. Ministrów, Wojsnych Jenerał-Gubernatorów, Wojsnych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnymi, Jenerał-Gubernatorów Gubernatorów Cywilnych i Naczelników miast, a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań, przesać uwiadomienia. Dnia 13 apryla 1826 roku. (*Z 1go Departamentu*).

*O dozwoleniu cudzoziemcom i cudzoziemkom zapisywania się do gild, po wykonaniu przysięgi na poddaństwo Rossyi.*

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra Skarbu, przy którym, przesyłając kopią zapiski wniesionej przezeń do Komitetu PP. Ministrów 16 grudnia 1825 roku, i wyciągu z protokołu jego pod dniem 19 tegoż grudnia i 6 lutego roku terażniejszego, o dozwoleniu cudzoziemcom i cudzoziemkom zapisywania się do gild po wykonaniu przysięgi na poddaństwo Rossyi, prosił, azali niepodoba się dla należytego wypełnienia tego postanowienia, dać, komu należy, swoje zalecenia. W pomienionej zaś zapisce i wyciągu wyrażono: *naprzód*: Po wydaniu dodatkowego postanowienia względem urządzenia gild, potwierdzającego dawniejsze zaprzeczenie cudzoziemcom zapisywania się do gild kupiectwa rossyjskiego i zajmować się cząstkowym handlem, wielu cudzoziemców i cudzoziemek, mieszkających w tuteyszej stolicy, udało się do Ministeryum Skarbu z prośbami, o dopuszczeniu ich do przysięgi na poddaństwo Rossyi, dla zapisania się potem do gildy. Z akt Ministeryum Skarbu okazuje się, iż względem zapisania się do poddaństwa rossyjskiego cudzoziemcom i cudzoziemkom, są następujące postanowienia: 1) *O cudzoziemcach*: Przez Manifest 1807 stycznia 1go zabroniono było cudzoziemcom zapisywać się do gild, nieinaczej, jak po weyściu do wiecznego poddaństwa Rossyi. Na skutek czego były Minister handlu upraszał o rozwiązanie, od kogo powinno zależeć uznanie cudzoziemców za godnych weyścia do poddaństwa, i w jakim mieyscu mają być oni przeprowadzeni do przysięgi? Rządzący Senat dał wiedzieć o tem przez Ukaz 22 maja 1807 roku, że cudzoziemcy, znajdujący się tu w stolicy i życzący weyść do praw gildyjskich kupiectwa rossyjskiego, powinni się jawić do Ministra handlu (teraz Ministeryum Skarbu) i o żądaniu swém weyścia do wiecznego poddaństwa Rossyi, podać mu objawienie; a Minister, po rozpatrzeniu świadectwa o swobodnem przebywaniu cudzoziemca w Rossyi, i porównaniu wiadomości o jego zatrudnieniach i konduicie, obowiązany jest przedstawić do Senatu o dopuszczeniu go do przysięgi na wieczne poddaństwo Rossyi, która ma się wykonać w sądownictwie Rządu Gubernialnego; przebywającym zaś w stolicy Moskiewskiej i w in-

tych guberniach cudzoziemcom zostawiono jawić się do Zwierzchności gubernialney, która również obowiązana jest przedstawiać o nich do Senatu. Prawidło to znowu ponowione zostało przez Ukaz Rządzącego Senatu pod dniem 21 przeszłego septembra. Co zaś do cudzoziemców, życzących, po wykonaniu przysięgi na poddaństwo, zapisać się do mieszczaństwa albo cechu, Ukazem 12 lutego roku przeszłego zalecono, iżby względem potwierdzenia każdego z nich do takiego stanu, przedstawiono było od Izb Skarbowych do Rządzącego Senatu; lecz komu i z czyjego rozwiązania doprowadzać ich do przysięgi, na to niema żadnego postanowienia. II) *O cudzoziemkach:* wyżej wspomniony Manifest 1807 stycznia 1go, dał powód i do drugiego zapytania: czy należy zapisywać do gildy i mieszczaństwa albo cechu cudzoziemki niezamężne i te których mężowie nie mieszkają w Rosyi? Po przedstawieniu o tém Ministra handlu, Rządzący Senat znajdując, że w Manifestie 1807 roku dozwolono cudzoziemkom zapisywać się do gildy wtedy tylko, jeżeli one z mężów swoich uznane zostaną za godnych weyścia do poddaństwa wiecznego, zaprzeczył pomienionym cudzoziemkom wchodzenia do poddaństwa, jak i zapisywania się do gildy. Potém były Minister spraw wewnętrznych chociaż i przedstawił Komitetowi PP. Ministrów, że Manifestem 1807 roku nie zostało odmienione prawo kardynalne, w artykule 92 mieskiego postanowienia wyrażone, ażeby dozwalać zapisywać się do gildy bez różnicy płci, i że nie ma przyczyny zabraniać tego cudzoziemkom, które wykonały przysięgę na poddaństwo, jeżeli cudzoziemcy płci męskiej cieszą się już takimi prerogatywami, ale Komitet PP. Ministrów sądząc, że przez zapisanie się ich do gildy nie byłoby żadnego widocznego pożytku, a mogłyby wyniknąć nadużycia, dozwolił cudzoziemkom samego zapisywania się do mieszczaństwa; o czém zalecono od Rządzącego Senatu dla powszechnego wypełnienia przez Ukaz 23 czerwca 1812 roku. Minister Skarbu, rozpatrując te ustawy, znajduje: 1) Podług ogólnego systemu naszego prawodawstwa, wszystkie w ogólności przeyścia i zapisania się do stanu podatkowego, zostawiono bezpośredniemu rozporządzeniu Izb Skarbowych, pod dozorem Ministeryum Skarbu, a wyjątki od tego prawidła, co do samych cudzoziemców, którzy wykonali na poddaństwo Rosyi przysięgę, ledwo nie jest rzeczą nieodbitcie potrzebną, tym bardziej, iż Rządzący Senat i samo Ministeryum Skarbu mogą opierać się w takich przypadkach na tych tylko wiadomościach, które są dostawiane przez Rady mieskie i Policye; tym czasem trwający teraz porządek, ściśniana położenie ludzi, którzyby życzyli weyść do poddaństwa, i skarb sam pozbawia się wpływu należnych od nich powinności. 2) Przez zaprzeczenie cudzoziemkom za-

pisywać się po przysiędze na poddaństwo do gildy, oprócz uszczerbku dochodu Państwa, koniecznie oczekiwać potrzeba udania się do różnych projektów i do samego fałszu, dla osiągnięcia celu; jeśli zaś przypuścić jakiegokolwiek nadużycia: tedy te do każdej płci zastosowane być mogą, a surowey karze prawa zarówno podlegają wszyscy poddani także bez różnicy płci. Podług tych uwag Minister Skarbu mniema: dozwoliwszy wszystkim w ogólności cudzoziemkom weyścia do poddaństwa dla zapisania się do gildy, zostawić własnemu rozporządzeniu Rządowi Gubernialnym doprowadzenia ich do przysięgi, również jak i wszystkich w ogólności cudzoziemców, życzących weyść do gildy, mieszczaństwa albo cechu, po otrzymaniu potrzebnych o ich konduicie wiadomości; o wypełnieniu czego Rządy Gubernialne powinny każdego razu uwiadomić Izby Skarbowe dla przyłączenia takich cudzoziemców i cudzoziemek w terminie ustanowionym do tego z powyższych stanów, jaki oni sami wybrać zechcą, i dla doniesienia o tém porządkiem ustanowionym do Ministeryum Skarbu, które w zdarzeniu wątpliwości obowiązuje się przedstawić na rozwiązanie do Rządzącego Senatu. Wszystko to Minister Skarbu przedstawiał na uwagę do Komitetu PP. Ministrów. *Wyjątku:* Na posiedzeniu 19 grudnia 1825 roku słuchana była zapiska Ministra Skarbu, pod d. 16 grudnia N. 10,973, (z Departam. różn. podatk. i pobor.) wniesiona do protokołu Komitetu pod N. 2455, o dozwoleniu cudzoziemcom i cudzoziemkom zapisywania się do gildy, po wykonaniu przysięgi na poddaństwo Rosyi. Komitet, znajdując przytoczone przez Ministra Skarbu przyczyny zasługujące na uwagę, postanowił: przedstawienie jego w tej rzeczy potwierdzić, wyjedawszy na to Naywyższe zezwolenie. Na posiedzeniu 6 lutego 1826 roku objawiono Komitetowi, że CESARZ JEGOMOŚĆ na postanowienie Komitetu zezwala. Komitet postanowił: zakomunikować o tém Ministrowi Skarbu dla wypełnienia, przez wyjątek z protokołu: *Rozkazali:* z wypisaniem powyższy zapiski P. Ministra Skarbu i wyciągu z protokołu Komitetu PP. Ministrów, z wyrażeniem w nim Naywyższego zezwolenia, dla powinnego wypełnienia i należytey wiadomości posłać Ukazy: do wszystkich Rządów gubernialnych i obwodowych, do Woyskowej Kancelaryi Woyska Dońskiego i do wszystkich miejsc urzędowych, takż do PP. Ministrów, Wojennych Jenerał-Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnemi, Jenerał-Gubernatorów, Naczelników miast i do Woyskowego Atamana Woyska Dońskiego; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu; do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Dnia 13 apryla 1826 roku. (Z Igo Departamentu).

## O G Ł O S Z E N I E.

2 Od Litewsko Wilenskiego Gubernialnego Rządu. Iż po zmarłym Kazimierzem Zelazowskim Kollegialnym Registratorze uzyskane są pieniądze z jego Debitorow, i odesłane do Magistratury Wilenskiej Powszechnéj Opieki, azatem Sukcesorowie jegoż ś. p. Zelazowskiego raczą jawić się do tegoż Rządu z dowodami, okazujące-

mi istotne należenie im spadku Sukcessyi po przerzeczonem Zelazowskim, w przeciągu trzech miesięcy. Datt w Wilnie roku 1826 miesiąca maja 12 dnia.

Jan Iskrzycki Radca Rządu Guber.  
Sekretarz Jan Sokołowski.  
Perzanowski Koll. Sekretarz.

Wilno dnia 19 maja v. s. 1826 roku.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowey summy w ogóle 14,721 rubli 83 kop. assygnacyami, pozostałey w rękę zbiegłego podradczyka Łuńca, za dostawę przezeń, podług kontraktu z kommissyonierem 10 klasy Fadiejewem zawartego, oddane na sprzedaż z publicznych targow domy poręczników jego, w mieście Szawlach położone, Abrama Elaszewicza i Ignacego Lunkiewicza, do czego naznaczone były terminy w maju i oktobrzu 1825 roku, lecz dla niejawnia się życzących, naznaczono nanowo terminy: 1szy 21, 2gi 23 następującego miesiąca junii, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należąc do targow, i do kupienia pomienionych domow, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 15 apryla 1826 roku.

Asessor Nowicki.

Sekretarz Kleyst.

Naczelnik Stołu Kowalenok.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą. etc. etc. etc.

1. Urodzonym i Szlachetnym Łukaszowi Borowskiemu, jakiegobądź imienia Jemielitemu, byłemu pruskiemu kancelarzyście Kupfander, jakiegobądź imienia Mordchowieczowey z Popław, Olszewskiemu z Olszewa, Janowi Twarowskiemu z Brzezniczy, Rotmistrzowi Woysk Pruskich Micheli-sowi, Unterofficerowi Woysk tychże Krystyanowi Arendtowi, Maciejowi Choromanskiemu, z Kocow Basi parali Winna, Rotmistrzowi Woysk Pruskich Podszarlemu, Franciszkowi Skłodowskiemu, jakiegobądź imienia Sokolnickiemu, Rotmistrzowi dawnych Woysk Polskich Ignacemu Uminskiemu, jakiegobądź imienia Szycowi Stolarzowi przy batalionie pruskim, Wachmistrzowi tychże Woysk Pruskich Dobrykowi, byłemu towarzyszowi Woysk tychże Gisatesowi, Samuelowi Heiningowi Kowalowi, jakiegobądź imienia Kaceibachowi, Officyaliście Ceinemu z Raygroda, Żołnierzowi Inwalidow Pubelskisowi, jakiegobądź imienia Konachiewiczowey, jakiegobądź imienia Markowskiemu z Markowa Podporucznikowi, jakiegobądź stanu i znaczenia Michałowi Nauboratesowi, Franciszkowi Poletyle z Demanowa, Aptekarzowi Ratayskiemu, Akcyznikowi Rosocha, Kupcowi Krolewieckiemu Szeresowi, byłemu Oberamtmanowi Branskiemu Uklanskiemu, jakiegobądź imienia Xiędzu Woytkowskiemu, jakiegobądź imienia Pannie Cyglerownie z Reysen, byłemu Pruskiemu Branskiemu Kreyzowemu Sądowi, czyli temu kogo interes jego dotyczyć się może, i Starozakonnym Josielowi Szubowiczowi, Berkowi Szubowiczowi, Moszkowi Jankielowiczowi byłym Rzeźnikom w Bransku, i byłemu tamże mieszkancowi Szmuyłowi Beniaminowi, oraz Iekowi Josielowiczowi Apelbaumowi, niemniej dalszym wszystkim jakiegobądź nazwisk i rodzaju Kredytorom lub Pretensorom Zeszłego Majora Woysk Pruskich Frydrycha Cyglera, Pozew w miejscu Exekucyi przed Sąd Główny 2. Departamentu Obwodu Białostockiego z instancyi Star. Abrama Leybowicza Rafałowskiego Kupca i O-

bywatela Miasta Białegostoku wynosi się przy odwołaniu do wyniesionego przed tenże Sąd dnia 10 gbra a 12 tegoż miesiąca 1825 roku przed Sądem Głównym Białostockim zeznanego, i w Gazetach Publicznych Warszawskich, Berlińskich, Wilenskich ogłoszonego zapozwu, mianowicie oto: zmarły w 1802 roku w Mieście Bransku Major Woysk Pruskich Frydrych Cygler, zostawiwszy majątek z domu, w tymże mieście położonego i ruchomości składający się, prócz hypotekowanych na tymże domie, zostawił wiele innych jeszcze długow, za karteczkami, obligami, rachunkami, i na zastawy rozmaitych rzeczy różnym osobom winnych, tak że massa ze sprzedaży rzeczzonego domu i znalezionych ruchomości zebrana, w małej nawet części na zaspokojenie pierwszych Kredytorow niewystarczała, co dało powód tymże Kredytorom ustanowienia processu konkursowego, który gdy w czasie Rządu Pruskiego nieskończył się, przez dwa Dekreta Remissyine Sądu Głównego Białostockiego 1810 dnia 28 septembra i 1822 roku także 28 septembra zapadłe, na ostateczne rozsądzenie, do wyznaczonego tym koncem Sądu Exdywizorskiego odesłany został, od jakowego Sądu lubo zapozwani, teraz przez dane w Gazetach Krajowych i Zagranicznych obwieszczenia, o działaniu jego i zamiarze oczewistego wyrokowania byli zawiadomieni, i do niego stawiali, poczem nabywszy pozywający od hypotekowanych prawo pierwszeństwa mających, i realniejszych Kredytorow należytości ich w Massie rzeczzonego Majora Cyglera, lubo otrzymał w roku 1825 dnia 10 apryla Dekret oczewisty Sądu Exdywizorskiego summe rubli srebrnych 3,443 kopiejek 43 $\frac{3}{4}$  do odebrania z Depozytu po Regencyi Białostockiej pod zawiadywaniem Sądu Głównego Białostockiego będącego Żalującym przysądżający, że jednak takową summe za posrednictwem tylko Ewikcyi odebrać ma, przeto celem uprzątnienia wszelkich w tym interesie obojętności, po raz trzeci i ostatni pozywa żalujący wszystkich, którzy się tylko kiedykolwiek Kredytorami i Pretensorami Majora Cyglera bydy mienili, lub dotąd jeszcze sądzą mieć prawo, lub wreszcie ich Sukcessorowie przed Sąd Główny Białostocki, i w terminie prawnym, to jest wczasie wołania rejestru remissyinego przy końcu bieżącej kadencyi Sądu Głównego wypadającym, prosić będzie, o warowanie miejsca stannosci na dwie kondemnaty w dniu 14 decembra 1825 w dniu 9 marca 1826 roku wszyskach infamii na obżalnych otrzymane, a w samey sprawie o zatwierdzenie dekretu oczewistego Sądu Exdywizorskiego massy Cyglera w dniu 10 apryla 1825 roku w mieście Białymstoku zapadłego i w skutek tegoż, o przyznanie żalującemu prawem własności summy depozytalney do teyże massy należącey rubli sr. 3,443 kop. 43 $\frac{3}{4}$ , o uznanie za niepotrzebną i znikczemnienie wszelkicy ewikcyi za posrednictwem którey, tę summe żalujący odbierze, o wskazanie i zapisanie na pozwanym i wszystkich dalszych realnych i nierealnych kredytorach Majora Cyglera amissy, czyli wieszego upadku ich pretensyi, ile przez dwudziestoletnie więcey milczenie samą prawną dawnością umorzonych, ze Star.

Ickiem Apelbaumem, o złożenie na wstępie sprawy paręki najmniej do summy rubli srebrnych 1,500 i znikczemnienie jego pretensyi, o sędzenie na wszystkich pozwanych kosztach prawnych i oto co się przy sprawie wnosić będzie. Z wolną poprawą pozwu.

Roku 1826 mca maja 12 dnia Woźny niżej podpisany, zgodność tej kopii z autentyczną żalobą poświadczam.

Woźny Sądu Głogo Obwodu Białostockiego  
Stefan Sokółowski.

Roku 1826 mca maja 12 dnia. Sąd Główny 2go Departamentu Obwodu Białostockiego zgodność niniejszej kopii pozwu z autentykiem w tym Sądzie zeznanym i w księgi zapisanym przy wyciśnięciu skarbowej pieczęci poświadczam i wolne podanie oney do publicznych Gazet stronie zostawuję.

Assesor Franciszek Grodzki.

Zastępca Sekretarza Tranzlator Graw.

Dozwolono drukować, 18 maja 1826 roku.

Cenzor Radzca Kollegialny S. Zukowski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie JW. Stanisława Houwalta b. Marszałka Ptu Grodzieńskiego wierzycieli przeznaczony, stosownie do Dekretu Remissyynego Sądu Głównego 2go Departamentu Obwodu Białostockiego w dniu 8 marca r. b. zaferowanego, zjechawszy do majątku Mielešek ogólną naddebrami konkursowemi to jest Mieleškami w Obwodzie i Powiecie Białostockim, oraz Raszewem w Gubernii i Powiecie Grodzieńskim leżącymi ustanowił administracyą, zinwentowanie onych i wymiar delegowanym osobom, a komportacyą kredytorom i debitorowi dopełnić poruczył, oraz dalsze Remissyynego Dekretu prawidła uskutecznił. Na ostateczne zaś ukończenie dzieła niniejszego Exdywizyi, dzień pierwszy septembra r. b. zamierzył, w jakowym to terminie, iżby JW. Zaleski Prokurator dóbr Xiężniczki Stefánii Radziwiłłówny, jak równie wszyscy kredytorowie i jakiegokolwiek bądź rodzaju pretensorowie JW. Houwalta stawali z dowodami i dostatecznym wyjaśnieniem rzeczy, Sąd tenże exdywizorski wzywa i zapowiada, że niestawający w tym terminie wiecznemu upadkowi i amissyi w pretensjach swych poddani zostaną. Dat w Mieleškach 1826 roku miesiąca maja 5 dnia.

Michał Oldakowski Prezydujący Exdywizor.

Stanisław Karwowski Exdywizor.

Marcin Zawadzki Exdywizor.

Benedykt Wróblewski Regent Exdywizor.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Kazimierzowi Hryniewiczowi b. Regentowi Brasławskiemu, pozew do rejestru taktowego przed Sąd Grodzki Ptu Wileń, na kadencyą terażniejszą majową i następną septembrową, z powództwa Ur. Wincentego Nowickiego, Regenta i Adw. Subsel. Wileń. wyniesiony oto: iż obżałny. w roku 1816 julii 17 obowiązawszy się przez wydaną asekuracyą dochodzić pretensyi delatora do massy Ur. Jana Grafa Mola, deputata wywodowego brasławskiego, w exdywizyi jego funduszow stosowanej, i przyjąwszy do tego interesu papiery, i przyznaną plenipotencyą, jak świadczy rewers obżałgo w r. 1816 julii 18 wydany, a w r. 1821 xbra 31 w Grodzie Brasław.

Ptu aktykowany, niewiadomo z jakowych pobudek, pretensye delatora do Exdywizyi funduszow Graffa Mola nie wprowadzając oną oddaleś w amissią; przeto delator z obżałnym jako zdradliwym plenipotentem czyniąc prawem, pozywa o zwrot papierow, podług rewersu; o ukaranie obżałgo za dopełnione opuszczenie, i odesłania delatora po satysfakcyą swojej pretensyi do funduszow obżałnego gdziekolwiek mogących się okazać, a w razie tych niewystarczenia, przeznaczenia satysfakcyi na samey obżałgo osobie, o kary z praw wypadające z powrotém Expensow prawnych S. Z. M.

Roku 1826 maja 3 dnia, Woźny świadzę i kopiją tego pozwu zgodną co do słowa z niniejszym autentykiem, w sprawie Ur. Wincentego Nowickiego, Regenta i Adw. Subseliow Wileń. Ur. Kazimierzowi Hryniewiczowi, b. Regentowi Brasławskiemu jako o pobycie onego nie wiadomemu, do drzwi sądowych Grodu Wileń. przybiłem, i o terminie stawania, w tymże Grodzie, do rozprawy z rejestru taktowego na kadencyą terażniejszą majową, lub po niey następną 7brową oznaymiłem. Pisan ut supra. Michał Staszkie-wicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1826 mca maja 15 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobicie Woźny w górze wyrażony relacyą pozewną zeznał i w protokule Woźnieńskim własnoręcznie rozpiął się. Przyjąłem Jan Zienkowiez W. Z. Regent.

Dozwolono drukować dnia 18 maja 1826 roku, Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

#### *Pokoje do najęcia*

1 W ulicy Wileńskiej w domu byłym Małczewskich a teraz Baranowiczow, jest do najęcia od dnia 19 idącego maja, miesięcznie, appartement z 7miu pokojow większych i mniejszych składający się, na górze od ogrodu położony, z meblem dostatecznym i dalszemi wygodami, oraz stajnią i wozownią. Kto by życzył sobie zająć takowe pomieszkanie, zechce zgłosić się do Aktorow domu tamże mieszkających.

2 Wilenskie Towarzystwo Dobroczynności zawiadamia szanowną Publiczność, iż loterya fantowa ogłoszona w zeszłym miesiącu marcu nie mogła być dotąd ciągnięta dla niezrebranych jeszcze w niemałej ilości biletów, żądający przeto takowych biletów raczą się zgłosić do Podskarbiego Towarzystwa P. Marcieja Szulca, do sklepu ubogich w domu Dobroczynności, lub do handlu Pani Tekli Fiorentini. O terminie ciągnięcia loteryi zawiadomiono będzie po rozebraniu biletów, przez Gazetę Kuryera Litewskiego.

3 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego w sprawie na sessyach poobiednich odbywanej i rozpoznawanej dwóch z sobą połączonych konkursow, jednego: z kredytorami, pretensorami i debitorami zmarłego Jana i pozostający w życiu żony jego z potomstwem Chodassewiczow Obywateli Wileńskich; drugiego: z takimiż stronami do funduszu międzyjącego dopiéro Marcina Sobolewskiego byłego Exaktora Kowieńskiego o domiar satysfakcyi przychodzącemi i powołanemi ustanowiony, oozewisty wyrok na dniu 22 idącego miesiąca ogłaszać zamierzając; o nastąpić mającej w tym terminie dekrety promulgacie wcho-



dzące do sprawy osoby, oraz stawających w niej pleupotentow niniejszą dla trzykrotnego w Gazecie umieszczenia podającą się awizacyą, uwiadania. Prezydent Ziem. Wileń. Michał Sawicki.

2 Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego poleciła mnie ruchomość wszelką po zeszyłym z tego swiata Pietrze Byszyńskim Komorniku Powiatu Wileńskiego pozostałą wyprzedać przez publiczną licytacyą, życzący przeto znajdować się na takowey licytacyi zechcą przybyć w dniu 17 terażniejszego miesiąca o godzinie 3 po południu do domu Powiatowego Wileńskiego przy bramie Zamkowej. Dat 1826 roku miesiąca maja 12 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Powiatu Wileńskiego.

3 Administracya nad dobrami Lachnowskimi w Powiecie Grodzińskim położonemi, Dekretem Sądu Taxatorsko - Exdywizorskiego dnia 13 kwietnia idącego roku w Poniemuniu ogłoszonym przeznaczoną: mając poruczenie uspokojenia zaległych Monarszych podatkow, zawinień bankowych i powszechnego opatrzenia Grodzieńskiego przez zeszłego Ignacego Lachnickiego Półkownika zostawionych; upoważnioną została sprzedać takie artykuły, które od nieodbitych potrzeb są wolne: w dopełnienie przeto postanowienia Sądowego ogłasza, iż administracya z osób niżej podpisanych składająca się, ma w dobrach Lachnowskich do sprzedania: 1mo Bydło w gatunkach Tyrolskie, Salsburskie, Szwajcarskie, i Holsztyńskie. 2do Owiec Hiszpańskich z owczarni P. Petri do dwóch tysięcy. 3tio Wicin, cztery ze wszystkimi rekvizytami. 4to Maszyn przewozowych do młocenia zboża Szkolskich trzy, urządzenia P. Farberley. 5. Wina starego różnego gatunku góro dwatysiące butelek: i 6 oranżeryą Poniemuńską, to jest: krzewy, kwiaty, rośliny różne więcey tysiąca plant, również nasiona rozmaitego rodzaju. Zyczący kupić, raczą zgłosić się do niżej podpisanych mieszkających w Grodnie dla powzięcia wiadomości o cenie i ostatecznego umówienia się. Roku 1826 maja 4 dnia. Tomasz Bogatko Asessor Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej i Kawaler.

2 Niżej podpisany Alexander Sulistrowski syn zeszłego ś. p. Kazimierza Sulistrowskiego Gubernatora Mińskiego i Kawalera, z mocy Testamentu oycy swojego w roku 1815 czerwca 1 datnego a 1818 septembra 3 w Sądzie Głównym Mińskim 2 Departamentu Aktykowanego, wszystkich Dobr ogólnych w Guberniach Wileńskiej i Mińskiej położonych (a z których część jeszcze w Gubernii Mińskiej pod possessyą dożywotnią żony pradziada JW. Macieja Kazimierza Oskierki Marszałka Mozyrskiego zostaje), będąc sam jeden Dziedzicem, po wyjściu z nieletności w roku terażniejszym znalazł wszystkie Dobra zajęte w possessyie zastawne przez kredytorow owcowskich, na objekt pobierania wypadających od summ im należnych procentow, oraz dalszych rozmaitych skarbowych uzyskiwań, oprócz czego exdotacye dwóm siostram JWW. Antoninie Sulistrowskiej i Konstancyi z Sulistrowskich Skirmontowey należne, nie miały dotąd żadney satysfakcyi i ubezpieczenia, a ztąd obciążały dobra, jakie jeszcze w possessyach dożywotnich bab-

ki i prababki znajdowały się. W takim rzeczy położeniu niżej podpisany mając zamiar ostatecznie ukończyć ogólny interes, tak z kredytorami oycy swojego, jako też jednoczasowie z siostrami swemi, przez wezwanie do Gazety Kurjera Litewskiego zamieszczone, zaprosił wszystkie strony do układu, skutkiem takowego wezwania, za zebraniem się JWW. i WW. wierzycieli, dziedzic dóbr Alexander Sulistrowski, dążąc iedynie do tego celu, ażeby mógł dopełnić jak narychlejszą satysfakcyą wszystkim kredytorom, okazał cały stan massy funduszu, oraz billans ogólnych długow oycy swojego, tudzież dalszych rozmaitego rodzaju ciężarow, i wybor sposobow czyli środków usatysfakcyonowania jednoczasowego ogólnych należności do woli i umiarkowania samychże kredytorow zostawił; kredytorowie widząc z jedney strony tak otwarte dziedzica postępowanie, który jednoczasowie układ z siostrami czyniąc, ogólne dobra na satysfakcyą kredytorow poświęcił, odstępując w układzie, wszelkich sporow, co do natury i dystrynkcyi tych dóbr, jakowe satysfakcyi wierzycieli nie mogłyby podpadać, z drugiey, nabierając istotnego przekonania, iż długi zeszłego Gubernatora Sulistrowskiego, dwa miliony sześć-kroć sto tysięcy złotych wynoszące (oprócz exdotacyi dla siostr przypadającej) z powodu ogólnego niedostatku gotowych pieniędzy, nie mogą innym porządkiem być opłacone i zniszione, jak tylko przez rozdział majątków ziemnych sposobem exdywizyi, aby uniknąć tey ostateczności, i wszystkich processowych kolei, wybrali i osądzili za rzecz nierównie dogodniejszą, tak dla massy jako też dla siebie samych, rozebrać dobra w pewnym szacunku, bez sądowego podziału, przez nabycie onych, za dobrowolną umową od dziedzica, a w miarę szacunku dóbr czyli ceny umówioney, nabylający dobra ziemne, i mający znacznie-sze w masie należności, przyjąć postanowili już na siebie opłatę dalszych kredytorow, którym dziedzic zrealizuje i potwierdzi należności, wszyscy zaś ogólnie zebrani wierzyciele, uczynili ofiarę odstępstwa piątey części, jak już dopiero na rzecz nabywców, z tey uwagi, iż nabywcy biorąc sami ziemię, kredytorom associowanym należne summy wypłacić stają się obowiązani, na osnowie takiej ogólnego układu zasady, gdy na odstępstwo 5tey części ogólnych swoich należności JWW. Kredytorowie w znacznie-szemy masie zgodzili się i podpisali, jako to: JWW. i WW. Xiądz Tadeusz Kundzicz Biskup i Kawaler, Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler Woyciech Pustowski, Michał Hrabia Tyszkiewicz Półkownik woysk Polskich i Kawaler, Józef Gorski Star., Józef Römer b. Prezydent Sądu Gran. Appel. Trock., Kazimierz Bystram Szambelan, Wincenty Dowgiałło Podkomor. Ptu Zawiley. i Kawaler przez Plenipotentą swego, Ignacy Bułhak Marszał. Bobruyski, Józef Weyss Rotm., Józef Eysmont Sowietnik, Korsakowa Półkownikowa, Piotr Muchliński Porucz., Ludwik Dąbrowski Podkomorzy Ptu Trockiego, Przasiszewska Marszał. Oszm., Sorokinowa Majorowa, Antoni Römer, Małowski Sędzia Ziem. Zawiley., Julian Wojewódzki, Orłowska, Jerzy Juskiewicz, Gotlib Feder, Szytler, Haydukiewicz i Kajetan Kuligowski, ten wspania-

ły przykład do ogólnego dobra wszystkich interesowanych stron dążący, skłonił obok niektórych wierzycieli, iż ci oświadczyli natychmiast determinacją nabycia wieczystego i przez zastawy dóbr ziemnych, a spłacenie dalszych współkredytorów, takimi zaś nabywcami są: JWW. Xiądz Tadeusz Kundzicz Biskup i Kawaler, Woyciech Pusłowski Rzeźwisty Radca Stanu i Kawaler, Alexander Skirmont v. Marszałek Ptu Pińsk., oraz Józef Römer Prezydent b. Sądu Granicznego Apellacyynego Ptu Trockiego, z którymi na ośnowie wyżej opisaney, o nabycie dóbr zawarty został na dniu 5 terażniejszego mca maja Dokument konwencyyny assekuracyyny, i dziedziec okazując skutkiem samym zamiar swój jedyny, nayrychleyszego uspokojenia wierzycieli, dobra w układzie pomienionym rozebrawe, natychmiast do Administracyi JWW. nabywców oddał i postąpił, kiedy więc zupełne ukonkludowanie ułożonego przez większą część wierzycieli układu, w celu ochronienia losu kredytorów i masy od exdywizyi na komplannacyi wyrażoney opisanego, potrzebuje ażeby wszyscy dalsi kredytorowie, którzy na termin z pierwszego wezwania jeszcze nie przybyli, równą chęć oraz determinacją ze swojej strony oświadczyli i upewnili, tudzież ostateczne zamknięcia bilansu wymaga ze wszystkimi generalnego obliczenia się, niemniej między kredytorami do asociacyi idącymi, a nabywcami wczesnego porozumienia się i zawarcia wewnętrznych umów, z tych tedy powodów, niżej podpisany, tak ze swojej strony, jako też z obowiązku przez nabywców komplannacyą stanowiących na siebie włożonego, zawiadamając wszystkich kredytorów, o układach, jakie i na jakiej osnowie dotąd zaszyły. ma honor naypokorniej upraszać, ażeby JWW, i WW. Wierzyciele, wszyscy, tak ci, którzy już na odstępstwo 5tey części zgodzili się, jako też i ci, którzy jeszcze tey ofiary nie potwierdzili, w celu generalnego obliczenia się, jak równie z nabywcami do spłacenia drugich obowiązującymi się, porozumienia się i układów, dla ostatecznego interessu ukonkludowania, na dzień 1szy następującego miesiąca junii do miasta Wilna przybyć raczyli, lub prawnie umocowanych do działania w osobach swoich obrali i ustanowili. Dat roku 1826 mca maja 7 dnia.

Alexander Sulistrowski.

Dozwolono drukować 8 maja 1826 roku.  
Cenzor Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

2 Sąd Ziemski Powiatu Wilńskiego, co do sprawy konkursowey kredytorow tytularnego Sowieтника Józefa Doroszki w tym Sądzie odchodzący, znajdując iż powodem zajęcia w sekwestr skarbowy domu tegoż Doroszki do wybrania zawinionego Magistraturze Powszechney Opieki i Szpitalowi śgo Jakuba długu, satysfakcyą partykularnym jego Kredytorom wstrzymaną została, gdy zaś dopiero z otrzymaney od teyże Magistratury wiadomości okazuje się, iż jeszcze mała ilość wypała do uzyskania skarbowego długu, na zaspokojenie którego, łatwo kredytorowie zgodzić się mogą,

lecz obok tego Sąd zważając, że z liczby Urzędników którzy w tey sprawie głosow produktoowych i replikowych słuchali, Prezydent Jazdowski zszedł z tego świata, dalsi zaś z urzędu wybyli, a ztąd gdy komplet terażniejszy bez wysłuchania takowych głosow podług konstty. 1726 i 1764 lat przystąpić do ukończenia ninieyszego dzieła nie jest władnym, dla tego postanowił. objawić wszystkim kredytorom i pretensorom Józefa Doroszki, iżby sami lub przez plenipotentow w dniu 8 mca junii terażn. 1826 roku jawili się w Sądzie Ziemskim Wilenskim, dla powtórzenia głosow produktoowych i replikowych, w uprzednim komplecie odbywanych, czem trzykrotna do Gazety Kurjera Littsgo podaje się awizacya. Roku 1826 maja 8 dnia.

Prez. Ziem. Pttu Wilen. Michał Sawicki.  
Wilenski Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.  
Wilen. Ziem. Sędzia Mateusz Romanowicz.

2 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Wileńskiego zgo Departamentu w roku 1825 listopada 27 dnia zapadłym na domierzenie satysfakcyi kredytorom JW. Michała Gielguda byłego Marszałka Nadwornego Litewskiego ustanowiony, wyrokiem swoim pierwszo - zjazdowym na dniu 10 maja terażniejszego roku w Dobrach Zamku w Powiecie Rossieńskim położonych, akcessoryynie ferowanym, wszelkie kwestye, ocrwisty sprawy rozbiór poprzedzające, załatwił, i w tym porządku Komportacyą różnego tytułu papierow na kredytorach do ndowodnienia ich pretensyow, a na Debitorze do odkrycia masy funduszu posługujących, tudzież na tymże Debitorze Marszałku Gielgudzie komportacyą na Regestrze wszelkiej ruchomości przy fundach nie znajdujący się, a ztąd przez inwentacyą zając się nie mogący, do kancelaryi Ziemskiej Rosieńskiej z sześciotygodniową persystencyą uznawając; termin na złożenie tych papierow dzień 15 jubi roku idącego zamierzył; a na zjazd powtórny Sądow swoich dzień 30 października tegoż roku przeznaczył. Celem zaś powszechnego o tem stron interessowanych zawiadomienia, z ostrzeżeniem zapisania w oczewistym wyroku na stronach niestawających amissyj; ninieyszą do Redakcyi Gazety Kurjera Litgo dla trzykrotnego opublikowania przesyła awizacyą. Roku 1826 maja 10 dnia.

Prezydent Ziemski Telsz. i Exdywizyi  
Jan Jankowski.

Regent Marcelli Wojewodzki.

Wyjeżdżający.

1 Wyjeżdża za granicę do Prus do miasta Mell dla poratowania zdrowia w wodach morskich, żona Andytora 9 klasy i kawalera Sucharzewskiego Aniela Sucharzewska, z dwoma własnymi ludzmi Jerzym Iwankowiczem furmanem i Jerzym Żukowskim lokajem, na miesiąc trzy.

2. Wyjeżdża za granicę do wód Karlsbadzkich dla poratowania zdrowia, obywatel powiatu Brastawskiego Jerzy Justyna syn Podbereski, na miesiąc cztery.